

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 19 kwietnia 2014 roku (data nadania w urzędzie pocztowym) powódka (...) Spółka jawna (...) i syn w miejscowości Z. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w P. kwoty 521.638,76 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od następujących kwot i dat: od kwoty 68.323,06 złotych od dnia 21 grudnia 2011 roku, od kwoty 365.736,84 złotych od dnia 20 grudnia 2012 roku i od kwoty 87.578,86 złotych od dnia 1 stycznia 2014 roku. Nadto, wniosła o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że w dniu 8 maja 2008 roku zawarła z pozwaną umowę franczyzy nr (...) stacji paliw działających pod nazwą (...). Na podstawie tej umowy pozwana sprzedawała powódce paliwa po cenie ustalonej w dniu zamówienia paliwa na stację, powiększonej o marżę PKN (...) oraz podatki i opłaty należne Skarbowi Państwa. W dniu zawarcia umowy ustalona została marża dla paliwa ON w kwocie 97,00 złotych netto za 1m³, a dla paliwa (...) 171,00 złotych netto za 1m³. Pismem z dnia 21 stycznia 2009 roku pozwana poinformowała powódkę o zwiększeniu o kwotę 50,00 złotych netto za 1m³ ceny referencyjnej dla paliw ON i (...), poczynając od dnia 26 stycznia 2009 roku. Pozwana wskazała, że poniosła koszty, które wyniknęły z konieczności wdrożenia wymogów ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 roku o biokomponentach i biopaliwach ciekłych. Ustawa nałożyła m.in. na producentów paliw obowiązek stosowania biokomponentów i biopaliw w paliwach wprowadzanych na rynek wg poziomu określonego w tzw. Narodowym Celu Wskaźnikowym (...). Pozwana podała, że koszty związane z realizacją (...) zostały w całości przerzucone na producentów i importerów paliw i do dnia zwiększenia ceny referencyjnej nie były uwzględniane w ofercie cen zakupu paliw dedykowanej dla stacji franczyzowych. Kolejnej jednostronnej podwyżki cen referencyjnych paliw strona pozwana dokonała pismem z dnia 27 kwietnia 2011 roku, podnosząc z dniem 1 maja 2011 roku cenę paliwa (oleju napędowego) ON i (...) o kwotę 70,00 złotych netto za 1m³, natomiast cenę paliwa (benzyny) (...) 98 i (...) 95 o kwotę 80,00 złotych netto za 1m³. Tę podwyższoną cenę referencyjną pozwana uzasadniła utratą ulgi w podatku akcyzowym. W ocenie powódki, dokonana przez pozwaną dwukrotnie jednostronna podwyżka ceny referencyjnej paliw była niezgodna z zapisami łączącej strony umowy. Z tych też względów, mając na uwadze treść art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c., powództwo należy uwzględnić.

(pozew k. 2-13)

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości co najmniej dwukrotności stawki minimalnej. Na podstawie art. 118 k.c. w zw. z art. 117 § 2 k.c. i w zw. z art. 120 § 1 k.c. pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia w kwocie 52.627,74 złotych, gdyż roszczenie w tej części wynika z faktur, których termin wymagalności nastąpił przed dniem 24 kwietnia 2011 roku.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana podniosła, że do końca 2008 roku koszty wprowadzania biokomponentów na rynek w ilościach zapewniających wykonanie (...) ponosiła sama. Jednak z uwagi na wzrost wskaźnika na rok 2009 prognoza kosztów realizacji (...) wskazywała ich znaczny przyrost, który stawał pod znakiem zapytania rentowność tego kanału sprzedaży paliw dla pozwanej. Zatem w zmienionych warunkach prawnych pozwana uznała za konieczne podniesienie ceny referencyjnej oleju napędowego i oleju napędowego (...) dla swoich klientów franczyzowych. Poniesiony przez pozwaną koszt dodawania biokomponentów w 2009 roku wyniósł 72,00 złotych za 1m³. Nadto, od dnia 1 maja 2011 roku przestały obowiązywać ulgi od podatku akcyzowego za wprowadzanie do paliw ciekłych biokomponentów. Utrata ulgi od podatku akcyzowego w wyniku nowelizacji ustawy o podatku akcyzowym uprawniała pozwaną do jednostronnego podwyższenia cen paliw. Obie podwyżki były zgodne z umową franczyzy. Ostatecznie, pozwana podniosła, że powódka bezzasadnie zawiązała żądanie pozwu o kwotę podatku VAT.

(odpowiedź na pozew k. 355-368v.)

W piśmie procesowym z dnia 13 sierpnia 2014 roku powódka cofnęła powództwo w zakresie kwoty 2.356,43 złotych wraz ze zrzeczeniem się roszczenia. W pozostałym zakresie, tj. co do kwoty 519.282,33 złotych – podtrzymała żądanie pozwu.

(pismo procesowe z dnia 13 sierpnia 2014 roku k. 395-403)

Postanowieniem z dnia 27 października 2014 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, X Wydział Gospodarczy, w sprawie o sygn. akt X GC 291/14, umorzył postępowanie w zakresie kwoty 2.356,43 złotych i zwrócił ze Skarbu Państwa – Sądowi Okręgowemu w Łodzi na rzecz powódki kwotę 58,50 złotych tytułem połowy opłaty sądowej od cofniętego powództwa.

(postanowienie k. 417)

Na rozprawie w dniu 26 marca 2015 roku powódka cofnęła powództwo w zakresie dalszej kwoty 3.808,08 złotych wraz ze zrzeczeniem się roszczenia. W pozostałym zakresie, tj. co do kwoty 515.474,25 złotych – podtrzymała żądanie pozwu.

(e-protokół rozprawy z dnia 26 marca 2015 roku (k. 449v.), czas nagrania: 00:03:18 w zw. z pismem z dnia 24 marca 2015 roku k. 430-431)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 maja 2008 roku powódka (...) Spółka jawna (...) i syn w Z. zawarła z pozwaną (...) Spółką Akcyjną w P. umowę franczyzy nr (...), na mocy której pozwana miała sprzedawać powódce, jako franczyzobiorcy, paliwo w zamian za cenę; szczegółowy wykaz paliw, jak również ich ceny, określał załącznik nr 3 do umowy (art. 7 ust. 1 umowy). Zgodnie z art. 32 § 1 pkt 10 tej umowy, pozwana mogła ją rozwiązać ze skutkiem natychmiastowym, jeżeli powódka m.in. pozostawała w zwłoce z zapłatą ceny za nabyte paliwa przez okres dłuższy niż 30 dni. Zgodnie zaś z art. 41 tej umowy, jakiegokolwiek jej zmiany lub uzupełnienia wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności.

(umowa franczyzy k. 22-51 wraz z załącznikami k. 68-96 i z aneksami k. 97-105)

Zgodnie z art. IV § 2 ust. 1 załącznika nr 3 do powyższej umowy, pomijając (...), pozwana miała sprzedawać powódce paliwa po cenie ustalonej w dniu zamówienia paliwa na stację, tj. po cenie referencyjnej, powiększonej o marżę, podatki i opłaty należne Skarbowi Państwa (z § 4 i 5); w ust. 2 tego przepisu strony określiły sposób wyliczania ceny referencyjnej, która miała bazować na notowaniach na giełdzie paliw w rejonie ARA (A., R., A.). Z kolei w art. IV § 4 ust. 1 tego załącznika wskazano marżę pozwanej, o jaką miała być powiększona cena referencyjna paliwa. Zgodnie z ust. 2 tegoż przepisu, każda ze stron mogła żądać od drugiej przystąpienia do negocjacji w celu ustalenia nowej wysokości marży, w trakcie których każda ze stron zobowiązana była do przestrzegania zasad uczciwego obrotu gospodarczego oraz poszanowania uzasadnionego interesu drugiej strony; pierwsze negocjacje mogły się odbyć dopiero po upływie 12 miesięcy od dnia rozpoczęcia działalności; okres trwania takich negocjacji nie powinien przekraczać 2 miesięcy od dnia, w którym jedna ze stron wystąpiła z wnioskiem o ich przeprowadzenie. Zgodnie natomiast z art. IV § 5 ust. 2 tego załącznika, w przypadku wprowadzenia przez właściwe władze powszechne obowiązujących przepisów prawa nakładających na producentów, sprzedawców lub innego rodzaju dystrybutorów paliw, nieznane dotąd obowiązki fiskalne lub inne obowiązki kosztowe, pozwana mogła zwiększyć cenę referencyjną o takie koszty, jakie poniosła w związku z wprowadzeniem nowych przepisów prawa.

(załącznik nr 3 do umowy franczyzowej k. 68-72)

Pozwana już w 2006 roku wiedziała o wprowadzeniu obowiązku dodawania biokomponentów do paliw; przepisy w tym zakresie pojawiły się zaś w 2007 roku.

(zeznania świadka M. K., e-protokół rozprawy z dnia 26 marca 2015 roku (k. 449v.), czas nagrania: 00:14:43, 00:36:13, zeznania świadka M. P., e-protokół rozprawy z dnia 29 września 2015 roku (k. 480v.), czas nagrania: 00:31:14)

W dniu 4 września 2008 roku na spotkaniu w Ministerstwie Gospodarki, w którym brali udział m.in. przedstawiciele Urzędu Regulacji Energetyki, wyjaśnione zostały kwestie związane z interpretacją i stosowaniem przepisów dotyczących biopaliw, w tym dotyczące sprawozdawczości i rozliczania (...).

(pismo i notatka z dnia 16 października 2008 roku k. 372-374v., zeznania świadka A. R., e-protokół rozprawy z dnia 29 września 2015 roku (k. 480v.), czas nagrania: 00:59:05)

Do końca 2008 roku koszty wprowadzania biokomponentów na rynek w ilościach zapewniających wykonanie Narodowego Celu Wskaźnikowego (dalej: (...)) ponosiła sama pozwana. Jednak z uwagi na wzrost wskaźnika na rok 2009, prognoza kosztów realizacji (...) wskazywała ich znaczny przyrost, który stawiał pod znakiem zapytania rentowność tego kanału sprzedaży paliw dla pozwanej. Pozwana uznała więc za konieczne podniesienie ceny referencyjnej oleju napędowego i oleju napędowego (...) dla swoich klientów franczyzowych. Poniesiony przez pozwaną koszt dodawania biokomponentów w 2009 roku wyniósł 72,00 złotych/m³.

(zestawienie prezentujące koszty pozwanej związane z dodawaniem biokomponentu do oleju napędowego w 2009 roku k. 370 i w 2011 roku k. 371 i 390, zeznania świadka M. K., e-protokół rozprawy z dnia 26 marca 2015 roku (k. 449v.), czas nagrania: 00:11:46, 00:14:43, 00:18:21, 00:20:24, 00:24:35, 00:27:52, zeznania świadka M. P., e-protokół rozprawy z dnia 29 września 2015 roku (k. 480v.), czas nagrania: 00:24:57, zeznania świadka M. M., e-protokół rozprawy z dnia 29 września 2015 roku (k. 480v.), czas nagrania: 00:43:06, zeznania świadka A. R., e-protokół rozprawy z dnia 29 września 2015 roku (k. 480v.), czas nagrania: 01:17:32)

Pismem z 21 stycznia 2009 roku pozwana poinformowała powódkę, że - na podstawie art. IV § 5 ust. 2 załącznika nr 3 do umowy franczyzowej - zwiększa ceny referencyjne dwóch rodzajów paliw o 50,00 złotych za 1 m³. Na uzasadnienie pozwana przywołała, wynikający z ustawy z 25 sierpnia 2006 roku o biokomponentach i biopaliwach ciekłych oraz z rozporządzenia z 15 czerwca 2007 roku, obowiązek stosowania biokomponentów według poziomu określonego w Narodowym Celu Wskaźnikowym (dalej: (...)), co wiązało się dla pozwanej, jako producenta paliw, z określonymi kosztami, które to koszty do tej pory nie zostały uwzględnione w cenie paliwa dla powódki. Dodatkowo pozwana wskazała, że nie jest w stanie prowadzić sprzedaży produktów paliwowych bez uwzględnienia tych zwiększonych kosztów, w związku z czym zwiększenie ceny referencyjnej miało zostać uwzględnione przy fakturowaniu paliw od dnia 26 stycznia 2009 roku. Jednocześnie, pozwana poinformowała, że dla wyeliminowania konieczności dalszego zwiększania cen referencyjnych związanego z koniecznością realizowania (...), opracowuje nową ofertę cen zakupu paliw w oparciu o formułę cen S..

(pismo z dnia 21 stycznia 2009 roku k. 106-107, zeznania świadka M. P., e-protokół rozprawy z dnia 29 września 2015 roku (k. 480v.), czas nagrania: 00:21:58)

W piśmie z dnia 28 września 2010 roku, stanowiącym odpowiedź na zarzuty powódki dotyczące bezzasadności jednostronnego podniesienia przez pozwaną ceny paliwa o 50,00 złotych za 1 m³, pozwana podniosła, że decyzja o podwyżce została podjęta w oparciu o gruntowne i rzetelne analizy ekonomiczne oraz formalno-prawne; na podstawie postanowień umowy franczyzy pozwana jest przeciwieście uprawniona do jednostronnej zmiany wysokości ceny referencyjnej. Pozwana poniosła koszty, które wyniknęły z konieczności wdrożenia wymogów ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 roku o biokomponentach i biopaliwach ciekłych, która nałożyła m.in. na producentów paliw obowiązek stosowania biokomponentów i biopaliw w paliwach wprowadzanych na rynek wg poziomu określonego (...). Do dnia zwiększenia ceny, koszty te nie były przez pozwaną uwzględniane w kalkulacji, jak również w ofercie cen zakupu paliw dedykowanej dla stacji franczyzowych. Pomimo prawnych możliwości i uzasadnienia ekonomicznego, decyzja

dotycząca zwiększenia w/w cen podjęta została dopiero w styczniu 2009 roku. Oświadczenie dotyczące zmiany wysokości ceny referencyjnej jest więc prawnie skuteczne i obowiązuje strony umowy franczyzy.

(pismo z dnia 28 września 2010 roku k. 112)

Za paliwa kupione od pozwanej w 2011 roku powódka płaciła cenę z uwzględnieniem powyższej podwyżki o 50,00 złotych za 1 m³. Łącznie z tytułu tej podwyżki powódka w miesiącach styczeń – kwiecień 2011 roku dodatkowo zapłaciła pozwanej kwotę 68.331,62 złotych.

(faktury k. 167-206 i 89-302)

Pismem z 27 kwietnia 2011 roku pozwana poinformowała powódkę, że - na podstawie art. IV § 5 ust. 2 załącznika nr 3 do umowy franczyzowej - zwiększa z dniem 1 maja 2011 roku ceny referencyjne następujących rodzajów paliw: paliwa ON i (...) o 70,00 złotych za 1 m³, a paliwa (...) 98 i (...) 98 - o 80,00 złotych za 1 m³. W uzasadnieniu swojej decyzji pozwana podniosła, że zgodnie z ustawą z dnia 26 listopada 2010 roku o zmianie niektórych ustaw związanych z realizacją ustawy budżetowej, od dnia 1 maja 2011 roku przestaną obowiązywać ulgi od podatku akcyzowego za wprowadzanie do paliw ciekłych biokomponentów. Przed 1 maja z tytułu zawartości bioetanolu w benzynie obowiązywała stawka ulgi na poziomie 1,565 zł/l dodanego biokomponentu, a w przypadku oleju napędowego – 1,048 zł/l dodanego estru. Stawka na estry stanowiące samoistne paliwo wynosiła 10 zł/m³ (po 1 maja – 1048 zł/m³). W związku z faktem, że wchodząca w życie od 1 maja 2011 roku zmiana ustawy o podatku akcyzowym wiąże się z wprowadzeniem nieznanych dotąd obowiązków fiskalnych oraz z tym, że pozwana nie jest w stanie w dalszym ciągu prowadzić sprzedaży paliw dla stacji franczyzowych bez ich uwzględnienia, pozwana zwiększa ceny referencyjne paliw o część kosztów, jakie poniesienie w związku z wprowadzeniem nowych przepisów prawa. Dla większego zrozumienia decyzji pozwana w załączeniu przekazała powódce kalkulację wzrostu kosztów dla benzyn i ON z tytułu likwidacji ulgi w podatku akcyzowym.

(pismo z dnia 27 kwietnia 2011 roku k. 113-114 wraz z kalkulacją kosztów k. 115, zeznania świadka M. P., e-protokół rozprawy z dnia 29 września 2015 roku (k. 480v.), czas nagrania: 00:21:58, zeznania świadka M. M., e-protokół rozprawy z dnia 29 września 2015 roku (k. 480v.), czas nagrania: 00:43:06, zeznania świadka A. R., e-protokół rozprawy z dnia 29 września 2015 roku (k. 480v.), czas nagrania: 01:23:12)

Likwidacja ulgi wpłynęła na wzrost akcyzy, którą musiał zapłacić nabywca.

(zeznania świadka A. R., e-protokół rozprawy z dnia 29 września 2015 roku (k. 480v.), czas nagrania: 01:08:58)

Za paliwa kupione od pozwanej w 2011 roku powódka płaciła cenę z uwzględnieniem powyższej podwyżki o 70,00 złotych i o 80,00 złotych za 1 m³. Łącznie z tytułu tej podwyżki powódka w miesiącach maj - grudzień 2011 roku dodatkowo zapłaciła pozwanej kwotę: 359.572,33 złotych – jeśli chodzi o paliwa ON i (...) (przy uwzględnieniu podwyżki o 70,00 złotych za 1 m³) i 87.578,86 złotych – jeśli chodzi o paliwa (...) 98 i (...) 98 (przy uwzględnieniu podwyżki o 80,00 złotych za 1 m³).

(faktury k. 208-287 i 304-331, korekty faktur k. 375-376v.)

Pismem z dnia 9 grudnia 2011 roku, doręczonym pozwanej w dniu 13 grudnia 2011 roku, powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty w łącznej wysokości 257.103,83 złotych brutto z tytułu zawyżonej sprzedaży oleju napędowego od dnia 1 stycznia 2010 roku do dnia 9 maja 2011 roku, w tym - kwoty 68.331,62 złotych dochodzonej pozwem - w terminie 7 dni, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

(wezwanie do zapłaty z dnia 9 grudnia 2011 roku k. 141 wraz z załączonymi zestawieniami faktur k. 142-146 oraz z dowodem nadania i odbioru k. 147 i 148)

Pismem z dnia 4 grudnia 2012 roku powódka ponownie wezwała pozwaną do zapłaty kwoty w wysokości 434.059,90 złotych brutto z tytułu zawyżonej ceny sprzedaży oleju napędowego oraz oleju napędowego (...) za okres od dnia 1 stycznia 2011 roku do dnia 31 grudnia 2011 roku - w terminie 7 dni, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

(wezwanie do zapłaty z dnia 4 grudnia 2012 roku k. 149 wraz z załączonymi zestawieniami faktur k. 150-154 oraz z dowodem nadania k. 155)

Ostatecznie, pismem z dnia 23 grudnia 2013 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty w łącznej wysokości 1.539.901,40 złotych brutto z tytułu zawyżenia cen paliw za okres od dnia 1 stycznia 2011 roku do dnia 28 listopada 2013 roku – w terminie 7 dni, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

(przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 156-157 z załączonymi zestawieniami faktur k. 159-165 oraz z potwierdzeniem odbioru k. 158)

Mimo powyższych wezwań, pozwana nie zapłaciła powódce kwot dochodzonych pozwem.

(okoliczność bezsporna)

Ustawą z dnia 26 listopada 2010 roku o zmianie niektórych ustaw związanych z realizacją ustawy budżetowej (Dz.U. z 2010 roku Nr 238, poz. 1578), a konkretnie na mocy jej art. 28, dokonano nowelizacji art. 89 ust. 1 pkt 2, 3 i 6-8 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 roku o podatku akcyzowym (Dz.U. z 2009 roku Nr 3, poz. 11 ze zm.). Zgodnie z treścią art. 89 ust. 1 ustawy o podatku akcyzowym, w wersji sprzed nowelizacji, tj. sprzed dnia 1 maja 2011 roku, stawki podatku akcyzowego na wyroby energetyczne wynosiły: 1) w przypadku benzyn silnikowych o kodach (...) lub (...) – 1.565,00 złotych/1000 litrów, 2) w przypadku wyrobów powstałych ze zmieszania benzyn, o których mowa w pkt 2 z biokomponentami, zawierających powyżej 2% biokomponentów wyprodukowanych w składzie podatkowym i spełniających wymagania jakościowe określone w odrębnych przepisach – stawka akcyzy określona w pkt 2 obniżona o 1.565,00 złotych od każdego litra biokomponentów dodanych do tych benzyn, z tym, że kwota należnej akcyzy nie może być niższa niż 10,00 złotych/1000 litrów, 3) w przypadku biokomponentów stanowiących samoistne paliwa wyprodukowane w składzie podatkowym i spełniające wymagania jakościowe określone w odrębnych przepisach, przeznaczone do napędu silników spalinowych bez względu na kod – 10,00 złotych/1000 litrów.

W wyniku wskazanej wyżej nowelizacji, uchylono pkt 3 i 7 art. 89 ust. 1 ustawy o podatku akcyzowym. Uchylono zatem przepisy pozwalające na stosowanie obniżonej stawki podatku akcyzowego w wysokości 10,00 złotych za 1000 litrów benzyny zawierającej ponad 2% biokomponentów oraz na same biokomponenty samoistne paliwa w tej samej stawce. Jednocześnie, pkt 8 powołanego przepisu art. 89 ust. 1 ustawy o podatku akcyzowym po nowelizacji stanowi, że stawka akcyzy na biokomponenty stanowiące samoistne paliwa wynosi 1.048,00 złotych za 1000 litrów, zamiast dotychczasowych 10,00 złotych za 1000 litrów.

(okoliczność bezsporna)

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy oparł się na dowodach z dokumentów załączonych do akt sprawy oraz zeznań świadków: M. K., M. P., M. M. i A. R.. Przedstawione wyżej okoliczności nie zostały w skuteczny sposób zakwestionowane przez stronę przeciwną do podnoszącej je.

Na rozprawie w dniu 29 września 2015 roku Sąd oddalił wniosek dowodowy w zakresie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego i dokumentacji księgowej powódki na okoliczność cen detalicznych stosowanych przez powódkę. Sąd uznał przeprowadzenie tych dowodów za zbędne, nie wnoszące niczego do sprawy i pozostające całkowicie obojętne z punktu widzenia przedmiotowego rozstrzygnięcia. Nadto, wszelkie wątpliwości powstałe na gruncie przedmiotowej sprawy zostały wyjaśnione przez Sąd za pomocą innych środków dowodowych, w tym – licznych dokumentów oraz zeznań świadków, brak było zatem konieczności dopuszczania dowodu z opinii biegłego, czy dokumentacji finansowej.

Jednocześnie, Sąd pominął dowód z następujących dokumentów: pisma powódki z dnia 14 maja 2009 roku (k. 108-110), pisma powódki z dnia 1 września 2009 roku (k. 111), wyroku SO z dnia 29 listopada 2012 roku (k. 116) wraz z uzasadnieniem (k. 117-126v.), wyroku SA z dnia 12 lipca 2013 roku (k. 127) wraz z uzasadnieniem (k. 128-140v.), odpowiedzi na wezwanie z dnia 4 stycznia 2011 roku (k. 369), artykułu prasowego (k. 377), pisma (...) z dnia 26 maja 2008 roku (k. 378-387), postanowienia SN z dnia 24 lipca 2014 roku (k. 408) wraz z uzasadnieniem (k. 408v.-410), decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 28 listopada 1998 roku k. 454-458v.), decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 30 czerwca 2008 roku (k. 459-464), zezwolenia Naczelnika Urzędu Celnego w P. z dnia 16 kwietnia 2007 roku (k. 465-466) i decyzji Naczelnika Urzędu Celnego w P. z dnia 19 czerwca 2007 roku (k. 467-467v.). W ocenie Sądu, informacje wypływające z powyższych dokumentów nie były przydatne z punktu widzenia meritum sprawy.

Dowody dotyczące ustalenia faktów mniemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 227 k.p.c. należy uznać za zmierzające jedynie do zwłoki postępowania, co z kolei pozwala pominąć stosowne środki dowodowe zgodnie z treścią art. 217 § 2 k.p.c. (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 13 lutego 1997 r., I PKN 71/96, OSNP 1997, z. 19, poz. 377; teza z postanowienia SN z 3 września 2008 r., I UK 91/08, Lex 785520).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlega częściowemu uwzględnieniu. W przeważającym jednak zakresie należało je oddalić, zarówno z uwagi na jego przedawnienie, jak i bezzasadność.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do kwestii związanej z tym, czy pozwana miała prawo podwyższyć cenę referencyjną paliwa o 50,00 złotych za 1 m³, co uczyniła pismem z dnia 21 stycznia 2009 roku, czy też takiego prawa nie miała.

Jako podstawę prawną takiej decyzji, zarówno w piśmie z dnia 21 stycznia 2009 roku, jak i w trakcie procesu, pozwana przywoływała art. IV § 5 ust. 2 załącznika nr 3 do umowy franczyzy z dnia 8 maja 2008 roku. Zgodnie z tym przepisem, w przypadku wprowadzenia przepisów prawa nakładających na producentów, sprzedawców lub innego rodzaju dystrybutorów paliw nieznanе dotąd obowiązki fiskalne lub inne obowiązki kosztowe, pozwana mogła zwiększyć cenę referencyjną o takie koszty, jakie poniosła w związku z wprowadzeniem nowych przepisów prawa.

Przede wszystkim wskazać należy, że zastrzeżenie takie, dokonane w ramach autonomii woli stron (por. art. 353¹ k.c.), jawi się jako dopuszczalne i ważne.

W tym miejscu należy odnieść się jednak do przepisu art. 65 k.c. i wskazać, że na jego tle przyjmuje się kombinowaną metodę wykładni, opartą na kryteriach subiektywnym i obiektywnym. Stosowanie kombinowanej metody wykładni do czynności prawnych inter vivos obejmuje dwie fazy. W pierwszej fazie sens oświadczenia woli ustala się mając na uwadze rzeczywiste ukonstytuowanie się znaczenia między stronami (za wiążący uznaje się sens oświadczenia woli, w jakim zrozumięła go zarówno osoba składająca, jak i odbierająca to oświadczenie) - decydująca jest rzeczywista wola stron. Jeżeli okaże się, że strony nie przyjmowały tego samego znaczenia oświadczenia woli, konieczne jest przejście do drugiej, obiektywnej fazy wykładni, w której właściwy dla prawa sens oświadczenia woli ustala się na podstawie przypisania normatywnego, czyli tak, jak adresat sens ten rozumiał i rozumieć powinien. Za wiążące uznać trzeba w tej fazie takie rozumienie oświadczenia woli, które jest wynikiem starannych zabiegów interpretacyjnych adresata. W teorii tej, w wypadku oświadczeń woli ujętych w formie pisemnej, sens tych oświadczeń ustala się przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu (vide: uzasadnienie uchwały SN {7} z 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, z. 12, poz. 168; uzasadnienie wyroku SN z 29 stycznia 2002 r., V CKN 679/00, Lex 54342).

W niniejszej sprawie należało sięgnąć po kryteria obiektywne, co wynikało z dwóch względów. Po pierwsze, strony procesu, zarówno przed jego wszczęciem, jak i w jego toku, prezentowały odmienne rozumienie przywołanego

przepisu (powódka twierdziła, że zapis ten nie znajdował zastosowania w zakresie obowiązków związanych z biopaliwami, albowiem przepisy z tym związane weszły w życie przed podpisaniem umowy; z kolei pozwana twierdziła, że skoro w momencie podpisywania umowy nie dało się oszacować kosztów z tym związanych, przepis ten znajdował zastosowanie w sprawie). Po drugie żadna ze stron nie zgłosiła wniosku o przesłuchanie stron (co mogłoby doprowadzić do ustalenia rzeczywistej woli stron). Oczywiście, Sąd dostrzega, że pozwana wniosła o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. M., a więc osoby, która w jej imieniu podpisywała umowę (k. 51) na okoliczność zgodnej woli stron co do rozumienia treści umowy franczyzy, w szczególności treści załącznika nr 3 do tej umowy, nie mniej jednak, z zeznań tego świadka nie wynikało tak naprawdę, jaka była faktyczna wola stron. Świadek zeznał przecież, że zdarzały się sytuacje (podczas negocjowania umów franczyzowych), że pytano pozwaną o omawiany obecnie zapis umowy stanowiący, w mniemaniu pozwanej, podstawę prawną do podwyższenia ceny referencyjnej paliwa o 50,00 złotych za 1 m³. Nadto, świadek zeznał, że nie wie, czy powódka zwracała się o wyjaśnienie tego zapisu (zeznania świadka M. M., e-protokół rozprawy z dnia 29 września 2015 roku (k. 480v.), czas nagrania: 00:36:52). Wyraźnie więc z tego wynika, że pozwana, nawet za pomocą dowodu z zeznań tego świadka, nie udowodniła woli powódki z chwili podpisywania umowy. Na względzie należy mieć także i to, iż umowa oparta była o wzorzec sporządzony przez pozwanego. Przywołać można przy tym regułę wykładni in dubio contra proferentem. Zarówno umowa, a więc i sporny zapis, zostały opracowane przez pozwaną. Natomiast na gruncie prawa polskiego i to nie tylko w zakresie stosunków z udziałem konsumentów (por. art. 385 § 2 zd. 2 k.c.), wątpliwości interpretacyjne powinny być rozstrzygnięte na niekorzyść strony, która zredagowała tekst wywołujący te wątpliwości, ta bowiem strona umowy powinna ponieść ryzyko niejasności tekstu umowy, która tekst zredagowała (vide uzasadnienie wyroku SN z 8 października 2004 r., V CK 670/03, opubl. w: OSNC 2005, z. 9, poz. 162; teza z uzasadnienia wyroku SN z 21 czerwca 2007 r., IV CSK 95/07, publ. w: Lex nr 485885, podobnie Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 12 lipca 2013 r., I ACa 182/13).

Przechodząc do obiektywnej wykładni wskazać należy, że przedmiotowy przepis odwoływał się do pojęcia wprowadzenia przepisów nakładających obowiązki kosztowe. Sformułowanie to jawi się jako nieprecyzyjne, albowiem nie wiadomo, czy strony odnosiły się w nim do uchwalenia ustawy (wzgl. podpisania rozporządzenia), jej ogłoszenia, czy wejścia w życie, czy może wreszcie - jak chce tego pozwana w niniejszej sprawie - do rozpoczęcia stosowania określonych wymagań. W tym miejscu należy zwrócić się do zdrowego rozsądku słowników i wskazać, że jednym ze znaczeń wyrazu „wprowadzać” jest „zacząć coś stosować lub oddać do użytku, na usługi czyjeś lub czegoś” ([http://sjp.pwn.pl\(...\)wprowadzi%C4%87](http://sjp.pwn.pl(...)wprowadzi%C4%87)). Przez zaczęcie stosowania przepisów lub „oddanie ich do użytku” należy rozumieć wejście ich w życie, bowiem co do zasady przepisy prawa nakładają obowiązki od ich wejścia w życie (pomijając tu problemy retroakcji i retrospekcji, a także zagadnienie zgodności takich zabiegów legislacyjnych z wzorcami kontroli konstytucyjnej). W konsekwencji przez wprowadzenie prawa należy rozumieć jego wejście w życie; od tego momentu z całą pewnością podmioty stosunków cywilnych winny stosować przepisy prawa, ale i uwzględniać je w ramach swoich decyzji gospodarczych.

Jednocześnie, skoro w spornym przepisie zawarto zapis, zgodnie z którym odnosił się on do „nieznanych dotąd” obowiązków, oczywistym być musi, że wejście w życie takich przepisów musiałyby nastąpić już po podpisaniu umowy.

Jak wynika z treści art. IV § 5 ust. 2 załącznika nr 3 do umowy franczyzowej z dnia 8 maja 2008 roku, dawał on pozwanej prawo do podwyższenia ceny referencyjnej o koszty, jakie poniosła w związku z wprowadzeniem nowych przepisów prawa, ale tylko w wypadku wejścia w życie po podpisaniu umowy (po 8 maja 2008 roku) przepisów nakładających na nią nowe obowiązki kosztowe.

Tymczasem, sama pozwana w odpowiedzi na pozew przyznaje, że ustawa z dnia 25 sierpnia 2006 roku o biokomponentach i biopaliwach ciekłych (Dz.U. Nr 169, poz. 1199 ze zm.) weszła w życie w dniu 1 stycznia 2007 roku (por. art. 42 tejże ustawy), a więc przed podpisaniem przedmiotowej umowy. Tak samo akty wykonawcze, na które również powołuje się pozwana, a mianowicie: rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 czerwca 2007 roku w sprawie Narodowych Celów Wskaźnikowych na lata 2008-2013 (Dz.U. Nr 110, poz. 757) weszło w życie w dniu 25 czerwca 2007 roku (por. § 2 tegoż rozporządzenia), zaś rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 27 grudnia 2007 roku

w sprawie wartości opałowej poszczególnych biokomponentów i paliw ciekłych (Dz.U. z 2008 roku Nr 3, poz. 12) weszło w życie w dniu 24 stycznia 2008 roku (por. § 2 tegoż rozporządzenia). Co istotne, przywołane rozporządzenia nie były nowelizowane, zaś pozwana nie odwołuje się do żadnej z nowel powyższej ustawy. Jako, że są to jedyne akty prawne, jakich wejście w życie przywołuje pozwana na uzasadnienie swojego zarzutu o wprowadzeniu nowych przepisów rodzących obowiązki kosztowe, uznać należy, że w sprawie nie nastąpił wypadek objęty dyspozycją art. IV § 5 ust. 2 załącznika nr 3 do przedmiotowej umowy. Dodatkowo należy wskazać, że z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, iż już w 2006 roku pozwana wiedziała o wprowadzeniu obowiązku dodawania biokomponentów do paliw; w szczególności miała świadomość wprowadzenia powyższych przepisów.

Już z powyższych względów sporny przepis nie dawał pozwanej prawa podwyższenia ceny referencyjnej - po podpisaniu umowy nie wprowadzono nowych przepisów prawa.

W konsekwencji, nie był zasadny zarzut pozwanej, że sporny przepis dawał jej prawo podniesienia ceny referencyjnej w wypadku, jeśli w chwili podpisania umowy nie dało się oszacować kosztów wynikających z konieczności dostosowania produkcji i sprzedaży paliwa do przepisów obowiązujących już w chwili podpisania umowy. Nic bowiem nie stało na przeszkodzie, aby w umowie znalazł się zapis, że pozwana uprawniona jest do podwyższenia ceny referencyjnej o koszty wynikłe z konieczności wprowadzenia biopaliw, czy też o koszty poniesione w związku z koniecznością rozpoczęcia stosowania kolejnych, nałożonych prawem wymagań.

Z tego względu za niezasadny musi być uznany zarzut pozwanej, że sporny zapis umowy, który przyznawał prawo do podwyższenia ceny referencyjnej o koszty, jakie pozwana poniosła w związku z wprowadzeniem nowych przepisów prawa, należy rozumieć, jako dający takie prawo w zakresie kosztów poniesionych w związku z koniecznością rozpoczęcia stosowania nałożonych prawem wymagań. Powódka w opracowanym przez siebie wzorcu umownym mogła wprowadzić taki zapis. Nie uczyniła jednak tego. Brak jest więc jakichkolwiek podstaw do utożsamiania „wprowadzenia nowych przepisów prawa” z rozpoczęciem stosowania norm już obowiązujących. Umożliwieniu podmiotom stosunków cywilnych zapoznania się z treścią ustawy służy *vacatio legis*, zaś przepis obowiązuje i winien być znany przez jego adresatów, a także uwzględniany w podejmowanych przez nich decyzjach, najpóźniej od jego wejścia w życie.

Wreszcie, nic nie stało na przeszkodzie, aby w umowie z powódką pozwana odwołała się do cen S., jak to wskazywała w piśmie z dnia 21 stycznia 2009 roku. Co istotne, Sądowi z urzędu jest wiadome, że przed 10 czerwca 2006 roku, a więc przed rozpoczęciem stosowania przez pozwaną wzorca umownego jak w sprawie, pozwana stosowała wzorce umów, w których jako cenę nabywanych przez franczyzobiorców paliw wskazywała cenę S. ogólnie obowiązującą u niej, pomniejszoną o upust cenowy określony dla grupy klientów (akta Sądu Okręgowego w Łodzi o sygn. akt X GC 88/11 - Załącznik nr 2 do umowy z 19 grudnia 2003 r., k. 310); okoliczność ta musi być wiadoma pozwanej, albowiem z jednej strony dotyczy to wzorca umownego, którym się posługiwała, z drugiej zaś strony występowała ona w przywołanej sprawie (notabene analogicznej) jako pozwana.

W konsekwencji wskazać należy, że w 2006 roku pozwana, mimo (ew. dlatego) że wiedziała już o planowanym wprowadzeniu obowiązków związanych z biopaliwami, zmieniła formułę cenową stosowaną z kontrahentami z formuły S. na formułę zastosowaną w niniejszej sprawie (umowie objętej sporem). Następnie (przez co najmniej półtora roku, skoro ustawa o biopaliwach weszła w życie 1 stycznia 2007 roku, a umowa między stronami została zawarta w dniu 8 maja 2008 roku), pomimo wejścia w życie przywołanych uregulowań, dalej stosowała w praktyce wzorzec umowy jak w niniejszej sprawie (w którym nie uwzględniała kosztów dodawania do paliw biokomponentów), w tym zawarła umowę z powódką. Takie zachowanie pozwanej - przedsiębiorcy (spółki akcyjnej) w zakresie prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, jako rażąco niezgodne z zawodowym charakterem tej działalności (por. art. 355 § 2 k.c.), musi być uznane za rażąco niedbałe, a przez to niezaskługujące na ochronę (zgodnie z łacińską paremią *culpa lata do lo aequiparatur*).

Z powyższych rozważań wynika, że sporna podwyżka nie znajdowała podstawy

prawnej w art. IV § 5 ust. 2 załącznika nr 3 do umowy. Pozwana nie podnosiła również, aby wystąpiła z powództwem z art. 357¹ k.c., ani też, aby strony zawarły w tym zakresie aneks do umowy (przy czym - zgodnie z art. 41 umowy - jakiegokolwiek jej zmiany lub uzupełnienia wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności). Zaznaczyć także należy, że pozwana nie wszczęła nawet - przewidzianej mocą art. IV § 4 ust. 2 załącznika nr 3 do umowy - procedury negocjacyjnej. Pozwana nie wykazała więc, aby była uprawniona do podniesienia ceny referencyjnej o 50,00 złotych za 1 m³.

Oznacza to, że powódka, płacąc pozwanej cenę większą o 50,00 złotych za każdy 1 m³ paliwa czyniła to bez podstawy prawnej. Zapłata ta musi więc być uznana za spełnienie świadczenia nienależnego, zgodnie bowiem z art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany.

Przy czym dostrzegając, że powódka była zobowiązana do części spełnianego świadczenia, a jedynie zapłata kwot wynikających ze spornej podwyżki ceny referencyjnej była świadczeniem nienależnym, zaznaczyć należy, że orzecznictwo wskazało, iż kwoty pobrane przez wierzycieli od dłużników w wysokości przekraczającej należne świadczenie mogą podlegać zwrotowi stosownie do przepisów o nienależnym świadczeniu (vide: uchwała SN z 23 grudnia 1987 r. III CZP 77/87, OSNC 1989, z. 6, poz. 92; teza z uzasadnienia wyroku SN z 4 grudnia 2008 r., I CSK 224/08, Lex 484665).

Dodatkowo, pamiętając, że dla dokonania wzajemnych rozliczeń między stronami stosunków prawnych można sięgać do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu tylko wówczas, gdy nie jest możliwe przywrócenie między nimi równowagi zgodnie z zasadą ekwiwalentności świadczeń z odwołaniem się do przepisów o łączących je stosunkach obligacyjnych, wskazać należy, że w przypadku umowy sprzedaży (czy odpowiednio dostawy) w realiach sprawy brak jest przepisów statuujących roszczenie o zwrot nadpłaconej ceny, jak to ma miejsce w art. 677 k.c. co do nadpłaconego czynszu (vide uzasadnienie wyroku SN z 8 kwietnia 2011 r., II CSK 434/10, Lex 1027169). Z tego względu w wypadku nadpłacenia ceny, jeśli nie dojdzie do potrącenia wzajemnych wierzytelności, dłużnik, który zapłacił cenę w zawyżonej wysokości, może dochodzić jej zwrotu zgodnie z przepisami o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Roszczenie kondykcyjne jest aktualne tylko wówczas, kiedy doszło do świadczenia bez podstawy prawnej; powyżej zaś wykazano, że świadczenie przez powódkę podwyższonej ceny, w zakresie różnicy między podwyższoną ceną przez pozwaną a ceną umówioną, było świadczeniem nienależnym, tj. powódka nie była zobowiązana do takiego świadczenia. Przesłanki stosownej kondykcji, w szczególności fakt bezprawnego podniesienia przez pozwaną ceny paliwa i spełnienia takiego świadczenia przez powódkę, wynikał już z uzasadnienia pozwu. Granice przedmiotowe sprawy pozwalały więc na uwzględnienie powództwa w oparciu o art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c.

Nadto, w sprawie nie były podnoszone okoliczności z art. 409 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c.; w szczególności pozwana nie zarzucała, aby zużyła nienależne świadczenie lub je utraciła w taki sposób, że nie jest już wzbogacona.

Niezależnie od tego pamiętać należy, że zgodnie z częścią końcową przywołanego przepisu, obowiązek zwrotu nie wygasa, jeśli accipiens wyzbywając się korzyści lub zużywając ją, powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Godzi się więc wskazać, że zarówno orzecznictwo i doktryna wskazują, iż „powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu” oznacza nie tylko sytuację, w której zobowiązana do zwrotu wiedziała, że korzyść jej się nie należy, jak również sytuację, gdy co prawda była subiektywnie przekonana, iż korzyść jej się należy, lecz na podstawie okoliczności sprawy obiektywnie powinna się liczyć z możliwością obowiązku zwrotu (vide: uzasadnienie wyroku SN z 2 marca 2010 r., II PK 246/09, Legalis; por. teza 5 do art. 409 [w:] K. Pietrzykowski {red.}, Kodeks cywilny. Komentarz, t. II, wyd. 6, Warszawa 2011, Nb. 5, Legalis). Taka sytuacja wystąpiła w sprawie, albowiem - jak wynika to z dotychczas przeprowadzonych rozważań - zapisy umowy nie dawały pozwanej prawa podwyższenia ceny referencyjnej; dokonując

podwyżki i przyjmując od powódki nienależne świadczenie obiektywnie winna była się liczyć z obowiązkiem jego zwrotu.

Nawet więc jeśli pozwana aktualnie nie byłaby wzbogacona, art. 409 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. nie zwolnił jej z obowiązku zwrotu.

Co zaś tyczy się zarzutu świadczenia przez powódkę bez zastrzeżenia zwrotu, wskazać należy, że zgodnie z art. 411 pkt 1 k.c., nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Przepis ten (inaczej niż art. 409 w zw. z art. 410 § 1 k.c.), nie odwołuje się do powinności liczenia się z faktem, iż świadczenie spełniane jest nienależnie, lecz - *verba legis* - wiedzy *solvensa*, że nie był do świadczenia zobowiązany. Z tego względu podzielić należy pogląd judykatury, mimo że czasem krytykowany w doktrynie, zgodnie z którym wątpliwości co do obowiązku spełnienia świadczenia nie mogą być utożsamiane z wymaganą przez art. 411 pkt 1 k.c. pozytywną wiedzą dłużniczki o braku powinności spełnienia świadczenia (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 12 grudnia 1997 r., III CKN 236/97, OSNC 1998 nr 6, poz. 101; teza z uzasadnienia wyroku SN z 10 czerwca 2003 r., I CKN 390/01, OSP 2005 nr 9, poz. 111). Nawet bardzo poważne wątpliwości co do obowiązku spełnienia świadczenia nie mogą być utożsamiane z pozytywną wiedzą dłużnika o braku powinności spełnienia świadczenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 grudnia 2012 r. - VI ACa 745/12). W okolicznościach sprawy nie sposób przyjąć, że strona powodowa miała świadomość, że świadczenie się nie należy a brak spełnienia nie będzie się łączyć z jakimikolwiek negatywnymi konsekwencjami. Powód miał co najwyżej wątpliwości co do możliwości podwyższenia ceny referencyjnej przez stronę pozwaną. Ponadto, jak trafnie podnosi strona powodowa, brak spełnienia przez powoda zapłaty w podwyższonej wysokości stanowił podstawę do zastosowania przez pozwanego przymusu w postaci rozwiązania umowy franszyzy ze skutkiem natychmiastowym z przyczyn leżących po stronie powoda (art. 32 § 1 pkt 10 umowy). W konsekwencji, dla wyłączenia *condictio indebiti* konieczne jest udowodnienie przez przyjmującego świadczenie - pozwaną, iż świadczący miał, spełniając świadczenie, całkowitą świadomość tego, że się ono nie należy i że może go bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych nie wykonać, a mimo to je spełnił (orzeczenie SN z 28 października 1938 r., I C 1642/37, OSN 1939, nr 7, poz. 306).

Tymczasem w niniejszej sprawie pozwana podniosła jedynie, że powódka świadczyła bez zastrzeżenia zwrotu; na marginesie można wskazać, że kwestia zastrzeżenia zwrotu zaktualizowałaby się dopiero, gdyby w sprawie zostało udowodnione, iż powódka wiedziała o braku zobowiązania do świadczenia. Jakiegokolwiek wniosku dowodowego w zakresie wiedzy powódki o braku obowiązku świadczenia pozwana nie zgłosiła. Pozwana nie udowodniła więc, aby powódka spełniając sporne świadczenie wiedziała, że nie była do tego zobowiązana – nie udowodniła przesłanek z art. 411 pkt 1 k.c.

Ostatecznie, pozwana zarzuciła, że powódka nie jest zubożona, a pozwana nie jest wzbogacona.

Wartość bezpodstawnego wzbogacenia w rozumieniu art. 405 k.c. jest ograniczona dwiema wielkościami - wartością tego, co bez podstawy prawnej ubyło z majątku zubożonego i wartością tego, co bez podstawy prawnej powiększyło majątek wzbogaconego; w przypadku nierówności tych wartości niższa kwota określa wartość bezpodstawnego wzbogacenia (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 24 października 1974 r. II CR 542/74, OSPiKA 1976, z. 6, poz. 115).

W sposób oczywisty powódka jest zubożona o wartość odpowiadającą dokonanej przez pozwaną podwyżce ceny referencyjnej. Gdyby bowiem nie płaciła ceny wyższej o 50,00 złotych za 1 m³ paliwa, iloczyn kwoty tej i ilości zakupionego paliwa pozostały w jej majątku. Kwestia kształtowanej przez powódkę marży mogłaby mieć znaczenie w wypadku roszczenia odszkodowawczego, nie ma zaś znaczenia w roszczeniu kondycyjnym (jednakże i tu należy wskazać, że gdyby nie płaciła pozwanej z uwzględnieniem spornej podwyżki, to jej marża byłaby większa o 50,00 złotych za 1 m³). Nie ma przy tym znaczenia kwestia czy doszło do przerzucenia tych kosztów na klientów powoda. Ustalenie, że wzbogacenie nastąpiło kosztem świadczącego sprowadza się do stwierdzenia, czy doszło do spełnienia świadczenia nienależnego. Innymi słowy przy roszczeniu określonym w art. 410 k.c. nie ma potrzeby ustalania niczego innego, w tym, czy wzbogaciło odbiorcę bądź czy majątek świadczącego uległ zmniejszeniu, gdyż przesłanki te wynikają

z samego pojęcia świadczenia nienależnego. Sam fakt spełnienia w tym wypadku nienależnego świadczenia uzasadnia roszczenie kondykcyjne (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z dnia 28 sierpnia 2013 r., V CSK 36/12, podobnie Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 66/11, LEX nr 1133784 i z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CSK 372/11).

W zakresie zaś zarzutów dotyczących kwestii (...) należy podnieść, że zubożenie powódki jako solvensa obejmowało nie tylko kwotę netto, ale i stawkę (...) płaciła ona pozwanej cenę brutto. Z drugiej strony pozwana była wzbogacona o ową nadwyżkę płaconą przez powódkę - gdyby nie dokonała bezprawnego podwyższenia ceny referencyjnej, otrzymywałaby od powódki cenę niższą o 50,00 złotych za każdy 1 m³ paliwa (w każdym zaś wypadku pozwana i tak ponosiłaby koszty dodawania biokomponentów do paliw). Jednocześnie wzbogacenie pozwanej jako accipiensa również obejmowało kwotę zawierającą (...). Pamiętać bowiem należy, że - zgodnie z zasadą neutralności (...) pozwana, jako sprzedawca towaru, mogła (i na zasadzie dowodu prima facie należy przyjąć, że tak uczyniła) dokonać obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego (por. art. 86 ust. 1 uPTU). Po dokonaniu takiej obniżki pozwana nie musiała odprowadzić podatku, a więc ciągle w tym zakresie pozostaje wzbogacona. Niezależnie od tego, skoro dokonana przez nią podwyżka była bezprawna, nawet jeśli zapłaciła jakikolwiek podatek od podwyższonej ceny, z całą pewnością może dokonać korekty stosownej deklaracji i zażądać zwrotu nadpłaconego (...). Nadto, należy wskazać, że w jednym z orzeczeń podniesiono, iż dla określenia rozmiaru roszczenia kondykcyjnego nie mają znaczenia zobowiązania podatkowe (vide tez z uzasadnienia wyroku SN z 4 grudnia 2008 r., I CSK 224/08, Lex 484665).

Wysokość nadpłaconej przez powódkę ceny w niniejszej sprawie wynikała z zestawień załączonych do wezwania do zapłaty z dnia 9 grudnia 2011 roku. Zestawienia te zostały podpisane (k. 142-146), a więc stanowią dokument prywatny (art. 245 k.p.c.) - środek dowodowy, w oparciu o który Sąd władny był poczynić ustalenia faktyczne. Nadto, wynikała ona z załączonych do pozwu faktur. Wskazanie w w/w zestawieniach kwoty większej, niż dochodzona w niniejszej sprawie wynika z faktu, że obejmowały one nie tylko miesiące z pierwszej połowy 2011 roku (a należności z tego okresu dochodzi powódka w niniejszej sprawie), ale również 2010 rok (nie objęty żądaniem pozwu).

Zaznaczenia wymaga, że pozwana nie podniosła jakiegokolwiek zarzutu w zakresie wyliczenia kwoty 68.323,06 złotych dochodzonej w sprawie, a wynikającej z podwyżki ceny referencyjnej paliwa o 50,00 złotych za 1 m³. Tym samym należało przyjąć, że sama kwota nie była kwestionowana.

Należy tylko zaznaczyć, że suma poszczególnych kwot dochodzonych przez powódkę w wyniku podwyższenia przez pozwaną ceny referencyjnej paliwa o 50,00 złotych za 1 m³ za miesiące styczeń – kwiecień 2011 roku zamykała się kwotą 68.331,62 złotych, a nie jak wskazała powódka – kwotą 68.323,62 złotych.

Mając jednak na uwadze, że Sąd nie może orzekać ponad żądanie, można byłoby przyjąć żądanie zasądzenia kwoty 68.323,06 złotych za uzasadnione, gdyby nie skutecznie podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia znacznej części dochodzonej w tym zakresie kwoty.

W odpowiedzi na pozew pozwana, działając w oparciu o przepis art. 118 k.c. w zw. z art. 117 § 2 k.c. i w zw. z art. 120 § 1 k.c., podniosła zarzut przedawnienia co do części kwoty dochodzonej pozwem, tj. co do kwoty 52.627,74 złotych, wskazując, że roszczenie w tej kwocie wynika z faktur, których termin wymagalności nastąpił przed dniem 24 kwietnia 2011 roku. Z zarzutem tym należy się zgodzić, z tą jednak zmianą, że trzeba mieć na względzie te faktury, których termin wymagalności nastąpił przed dniem 19 kwietnia 2011 roku, a nie przed 24 kwietnia 2011 roku – wszak to 19 kwietnia 2014 roku powódka wniosła do Sądu przedmiotowy pozew, a nie 24 kwietnia 2014 roku (wynika to niezbiecie z daty nadania pozwu w urządzie pocztowym).

Jak słusznie wskazuje strona pozwana, roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ulega przedawnieniu na zasadach ogólnych określonych w art. 118 k.c. – w stosunkach między przedsiębiorcami termin przedawnienia wynosi 3 lata. Bieg przedawnienia rozpoczyna się w momencie w którym roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia stało się wymagalne. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, roszczenie wynikające z zobowiązania bezterminowego, obejmującego zwrot nienależnie spełnionego świadczenia (art. 410 § 1 k.c.), staje się wymagalne w dniu, w którym

świadczenie winno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c.) i to niezależnie od stanu świadomości uprawnionego co do przysługiwania mu roszczenia kondycyjnego. Nietrafne byłoby zatem stwierdzenie „kreatywnej” funkcji wezwania przewidzianego w art. 455 k.c., rozumianego jako niezbędne zdarzenie powodujące uzyskanie przez istniejące już roszczenie cechy wymagalności (bieg terminu przedawnienia od faktycznego wezwania dłużnika do zapłaty) (II CSK 126/10). Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia, mającego taki charakter już w chwili spełnienia, staje się wymagalne od tej chwili (tj. w chwili spełnienia tego świadczenia). Dla rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia nie ma znaczenia, kiedy wierzyciel dowiedział się o tym, że świadczenie było nienależne, ani kiedy rzeczywiście wezwał dłużnika do zwrotu nienależnego świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2014 r., III CSK 36/14, podobnie w wyroku z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01)

--	--

Dlatego, roszczenia powódki były wymagalne od dat zapłaty nienależnie zapłaconych kwot objętych poszczególnymi fakturami VAT. A zatem, roszczenia obejmujące świadczenia określone w fakturach wymagalnych do dnia 19 kwietnia 2011 roku są przedawnione. W ocenie Sądu, wysokość przedawnionego roszczenia wynika z zestawień przedstawionych z pozwie: w tabeli nr 1 i stanowi sumę pozycji od nr 1 do nr 26 zamykającą się kwotą 43.266,78 złotych brutto oraz w tabeli nr 3 i stanowi sumę pozycji od nr 1 do nr 10 zamykającą się kwotą 4.557,66 złotych brutto. Wszak termin wymagalności faktur wskazanych z powyższych pozycjach następował do dnia 19 kwietnia 2011 roku. Wszystkie dalsze faktury z tabeli nr 1 i 3 wymagalne były po dniu 19 kwietnia 2011 roku. A zatem suma wszystkich przedawnionych kwot wynikających z w/w faktur zamknęła się kwotą 47.824,44 złotych brutto.

Z tych też względów, mając na uwadze wszystkie zaprezentowane powyżej rozważania prawne, z kwoty 68.323,06 złotych dochodzonej przez powódkę przedmiotowym pozwem, Sąd zasądził od pozwanej jedynie kwotę 20.498,62 złotych, uznając ją za w pełni zasadną, natomiast roszczenie o zapłatę kwoty 47.824,44 złotych Sąd oddalił, jako przedawnione.

O odsetkach od kwoty 20.498,62 złotych Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 481 § 1 i 2 k.c., zasądzając je, zgodnie z żądaniem pozwu, od dnia 21 grudnia 2011 roku. Strona powodowa pismem z dnia 9 grudnia 2011 roku, doręczonym pozwanej w dniu 13 grudnia 2011 roku, wezwała pozwaną do zapłaty kwoty w łącznej wysokości 257.103,83 złotych brutto z tytułu zawyżonej sprzedaży oleju napędowego od dnia 1 stycznia 2010 roku do dnia 9 maja 2011 roku, w tym - kwoty 68.331,62 złotych dochodzonej pozwem (w której zakresie – co oczywiste – mieści się zasądzona kwota 20.498,62 złotych) - w terminie 7 dni, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Przechodząc zaś do rozważań prawnych dotyczących tego, czy pozwana miała prawo podwyższyć cenę referencyjną paliwa o 70,00 złotych i o 80,00 złotych za 1 m³, co uczyniła pismem z dnia 27 kwietnia 2011 roku, czy też takiego prawa nie miała, podnieść należy, że i w tym zakresie pozwana, jako podstawę prawną takiej decyzji, przywoływała art. IV § 5 ust. 2 załącznika nr 3 do umowy franczyzy z dnia 8 maja 2008 roku.

W ocenie Sądu, podwyżka ceny referencyjnej paliwa ON i (...) o 70,00 złotych za 1 m³, a paliwa (...) 98 i (...) 98 - o 80,00 złotych za 1 m³, dokonana przez pozwaną pismem z dnia 27 kwietnia 2011 roku znalazła uzasadnienie w powołanych wyżej zapisach umownych i z tego względu nie może być traktowana jako bezpodstawna i nie znajdująca podstaw w łączącej strony umowie.

Zapis art. IV § 5 ust. 2 załącznika nr 3 do umowy franczyzy dopuszcza dokonywanie podwyżki cen referencyjnych w przypadku wprowadzenia przez właściwe władze powszechnie obowiązujących przepisów prawa nakładających na producentów, sprzedawców lub innego rodzaju dystrybutorów paliw nieznaną dotąd obowiązki fiskalne lub inne obowiązki kosztowe, o takie koszty, jakie poniósł w związku z wprowadzeniem nowych przepisów prawa.

Zdaniem Sądu, sytuacja prawna zaistniała wskutek uchwalenia i wejścia w życie ustawy z dnia 26 listopada 2010 roku o zmianie niektórych ustaw związanych z realizacją ustawy budżetowej (Dz.U. z 2010 roku Nr 238, poz. 1578), a konkretnie jej art. 28, spełnia dyspozycję powołanego zapisu załącznika, dającego stronie pozwanej prawo do podwyższenia ceny referencyjnej.

Niewątpliwie bowiem wskutek uchwalenia i wejścia w życie powołanej ustawy stan prawny w zakresie wysokości stawek podatku akcyzowego na biopaliwa, w tym na komponenty stanowiące składniki benzyn dostarczane powódce przez pozwaną, uległ zmianie. Uchylono zatem przepisy ustawy o podatku akcyzowym pozwalające na stosowanie obniżonej stawki podatku akcyzowego w wysokości 10,00 złotych za 1000 litrów na benzyny zawierającej ponad 2% biokomponentów oraz na same biokomponenty stanowiące samoistne paliwa w tej samej stawce. Jednocześnie, pkt 8 powołanego w stanie faktycznym przepisu art. 89 ust. 1 ustawy o podatku akcyzowym po nowelizacji stanowi, że stawka akcyzy na biokomponenty stanowiące samoistne paliwa wynosi 1.048,00 złotych za 1000 litrów zamiast dotychczasowych 10,00 złotych za 1000 litrów.

Akcyza, jak wiadomo, jest podatkiem o charakterze kosztowym, doliczana jest do ceny netto produktu objętego tym podatkiem i stanowi składnik ceny brutto płaconej przez nabywcę.

Nie ulega więc wątpliwości, że omówiona wyżej zmiana stanu prawnego skutkowałą dla pozwanej koniecznością ponoszenia wyższych niż dotychczas kosztów zakupu komponentów do produkcji biopaliw i samych biopaliw stanowiących samoistne paliwa. Zwiększała zatem koszty produkcji biopaliw.

Wejście w życie powołanej ustawy jest zatem równoznaczne z wprowadzeniem przez właściwe władze powszechnie obowiązujących przepisów prawa nakładających na producentów, sprzedawców lub innego rodzaju dystrybutorów paliw nieznanne dotąd obowiązki fiskalne lub inne obowiązki kosztowe. To zaś, zgodnie z zapisami umowy, dawało stronie pozwanej prawo do podwyższenia ceny referencyjnej.

Wysokość kosztów została przedstawiona przez pozwaną w kalkulacji zamieszczonej na k. 115, stanowiącej załącznik do pisma z dnia 27 kwietnia 2011 roku skierowanego do powódki. Prawidłowość tejże kalkulacji nie została zakwestionowana przez stronę powodową. Jej weryfikacja sprowadza się faktycznie do analizy zawartej w przedłożonej kalkulacji operacji matematycznej przeliczania kosztów podwyżki akcyzy (likwidacji ulgi) na koszt produkcji jednego litra paliwa zawierającego biokomponenty. Weryfikacja ta, w ocenie Sądu, nie wymagała wiadomości specjalnych.

W wyniku przeprowadzonej kalkulacji pozwana ustaliła, że koszt likwidacji ulgi w podatku akcyzowym dla benzyn wynosi 107,00 złotych za 1 m³, a dla oleju napędowego – 70,00 złotych za 1 m³. Dokonana przez pozwaną podwyżka ceny referencyjnej dla powódki wynosiła: dla paliwa ON i (...) o 70,00 złotych za 1 m³, a dla paliwa (...) 98 i (...) 98 - o 80,00 złotych za 1 m³. W przypadku paliwa ON i (...) obejmowała więc całość podwyżki kosztów wynikających z likwidacji ulgi w podatku akcyzowym, a w przypadku paliwa (...) 98 i (...) 98 - nie obejmowała całości tej podwyżki.

Opisana wyżej sytuacja wypełnia zatem dyspozycję zapisu art. IV § 5 ust. 2 załącznika nr 3 do umowy franczyzy z dnia 8 maja 2008 roku. Doszło bowiem do wprowadzenia przez właściwe władze powszechnie obowiązujących przepisów prawa nakładających na producentów, sprzedawców lub innego rodzaju dystrybutorów paliw nieznanne dotąd obowiązki fiskalne lub inne obowiązki kosztowe (likwidacja ulgi w podatku akcyzowym). Zgodnie z postanowieniami załącznika nr 3 do umowy, wystąpienie tego rodzaju sytuacji dawało pozwanej prawo do podwyższenia ceny referencyjnej paliwa o takie koszty, jakie poniósł w związku z wprowadzeniem nowych przepisów prawa.

Przy czym, nie chodzi tu o podwyżkę akcyzy na gotowe paliwa, która stanowi oddzielny składnik ceny brutto płaconej przez powódkę, lecz o faktyczną podwyżkę akcyzy (likwidację ulgi, w tym podatku na komponenty do produkcji biopaliw i biokomponenty stanowiące samodzielne paliwa), a zatem o faktyczną podwyżkę kosztów produkcji benzyn – co zgodnie z umową stron mogło mieć wpływ na podwyżkę ceny referencyjnej, tj. ceny netto paliwa.

W tym miejscu należy zgodzić się z twierdzeniami pozwanej, jakoby likwidacji ulgi od podatku akcyzowego nie należy upatrywać wyłącznie w oparciu o kody CN. Faktem jest bowiem, że w okresie dokonanych przez powódkę zakupów paliw obowiązywała nomenklatura scalona (kody CN) określona w załączniku nr I do rozporządzenia (EWG) nr 2658/87 z dnia 23 lipca 1987 roku w sprawie nomenklatury taryfowej i statystycznej oraz w sprawie Wspólnej Taryfy Celnej w wersji zmienionej rozporządzeniem Komisji (WE) nr 1031/2008 z dnia 19 września 2008 roku zmieniającym załącznik nr I do w/w rozporządzenia nr 2658/87, która nie przewidywała dla wyrobów określonych w pkt 3 (wyroby powstałe ze zmieszania benzyn z biokomponentami) i pkt 7 (wyroby powstałe ze zmieszania oleju napędowego z biokomponentami) ust. 1 art. 89 ustawy o podatku akcyzowym osobnych kodów CN (podobnie w przypadku biokomponentów stanowiących samoistne paliwa). Odrębna nomenklatura wraz ze zmianą kodów CN została wprowadzona dopiero od 2012 roku, jedynie dla wyrobów powstałych ze zmieszania oleju napędowego z biokomponentami wraz z wejście w życie rozporządzenia Komisji (UE) nr (...) z dnia 27 września 2011 roku zmieniającego załącznik nr I do rozporządzenia (EWG) nr 2658/87 z dnia 23 lipca 1987 roku w sprawie nomenklatury taryfowej i statystycznej oraz w sprawie Wspólnej Taryfy Celnej, zaś osobna nomenklatura scalona wyrobów powstałych ze zmieszania benzyn z biokomponentami nie powstała do dzisiaj. Powódka nabyła zaś od pozwanej w okresie objętym postępowaniem paliwa (benzynę i olej napędowy) z dodatkiem biokomponentów w ilości niezbędnej do wykonania Narodowego Celu Wskaźnikowego. Faktury VAT wskazują na kody CN używane w tym czasie dla tych paliw zmieszanych z biokomponentami, z uwagi na brak w tym okresie osobnych kodów CN dla tego typu produktów.

Nie są zatem zasadne twierdzenia powódki, że podwyżka ceny referencyjnej dokonana w dniu 27 kwietnia 2011 roku była bezpodstawną. Przy czym, uzasadnienie dokonanej podwyżki opiera się nie na fakcie wejścia w życie ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 roku o biokomponentach i paliwach ciekłych (Dz.U. Nr 169, poz. 1199 ze zm.). Ustawa ta, jak to już wcześniej zostało podniesione, weszła w życie w dniu 1 stycznia 2007 roku i była znana stronom w dacie podpisywania umowy franczyzowej, podobnie jak treść przywoływanych we wcześniejszej części uzasadnienia rozporządzeń. Uzasadnieniem dokonanej pismem z dnia 27 kwietnia 2011 roku podwyżki ceny referencyjnej benzyn była zmiana ustawy o podatku akcyzowym dokonana ustawą z dnia 26 listopada 2010 roku. Uchwalenie i wejście w życie tej ustawy stanowiło zmianę stanu prawnego w zakresie obowiązków fiskalnych pozwanej względem stanu prawnego istniejącego w dacie zawierania umowy franczyzy.

Skoro podstawą do dokonania podwyżki były przyjęte przez strony postanowienia umowne, nie można twierdzić, że zapłata przez powódkę tej podwyższonej ceny stanowiła świadczenie nienależne. Strony w umowie przewidziały mechanizm podwyższania ceny referencyjnej paliw, a strona pozwana wykazała, że zaistniały przesłanki dokonania tej podwyżki w postaci zmiany ustawy o podatku akcyzowym i likwidacji obowiązujących uprzednio ulg w podatku akcyzowym na biokomponenty i biopaliwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił żądanie pozwu w zakresie zasądzenia kwoty 365.736,84 złotych i kwoty 87.578,86 złotych, jako bezzasadne.

Stosownie do treści art. 203 § 1 kpc, pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku.

Cofnięcie pozwu jest cofnięciem wniosku o udzielenie ochrony prawnej roszczeniu procesowemu. Jest wyrazem prawa powoda do dysponowania przedmiotem procesu oraz przejawem odwołalności czynności procesowych. Cofnięcie pozwu niweczy - jak stanowi art. 203 § 2 - wszelkie skutki, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Zatem jeżeli pozew zostanie skutecznie cofnięty - wydanie wyroku stanie się bezprzedmiotowe i niedopuszczalne. Wówczas sąd wyda postanowienie o umorzeniu postępowania.

Sąd co do zasady związany jest cofnięciem pozwu. Obowiązany jest jednak zawsze dokonać oceny, czy w świetle zgromadzonego materiału procesowego czynności wymienione w art. 203 § 4 nie są sprzeczne z prawem, zasadami współzycia społecznego lub czy zmierzają do obejścia prawa. Stwierdzenie tych okoliczności ma ten skutek, że mimo złożenia przez stronę odpowiedniego oświadczenia sąd prowadzi nadal postępowanie, wydawszy uprzednio

postanowienie stwierdzające uznanie tych czynności za niedopuszczalne i odmawiające umorzenia postępowania (por. wyr. SN z dnia 5 listopada 1966 roku, II CR 387/66, OSNC 1967, nr 7–8, poz. 133).

W ocenie Sądu w rozpoznawanym przypadku cofnięcie pozwu przez stronę powodową w zakresie kwoty 3.808,08 złotych, dokonane wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, nie było sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego, ani nie stanowiło obejścia prawa.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c., umorzył postępowanie w powyższym zakresie, o czym orzekł w pkt 2 sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o przepis art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Z kwoty 515.474,25 złotych stanowiącej wartość przedmiotu sporu, zasądzona została na rzecz powódki kwota 20.498,62 złotych, stanowiąca ~4% wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powódka w 96%, a pozwana w 4%. Koszty postępowania wyniosły 40.208,00 złotych, w tym po stronie pozwanej 7.217,00 złotych (koszty wynagrodzenia pełnomocnika, opłata skarbową od pełnomocnictwa), a po stronie powódki 32.991,00 złotych (koszty wynagrodzenia pełnomocnika, opłata skarbową od pełnomocnictwa, opłata od pozwu). Pozwaną, zgodnie z podaną zasadą, powinny obciążać koszty w kwocie 1.608,32 złotych (40.208,00 złotych x 4%), skoro zatem faktycznie poniosła ona koszty w kwocie 7.217,00 złotych, należało zasądzić od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5.608,68 złotych (7.217,00 złotych – 1.608,32 złotych), o czym Sąd Okręgowy orzekł w pkt 4 sentencji wyroku, stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu.

Jednocześnie, Sąd nie uwzględnił wniosku pełnomocnika pozwanej o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w co najmniej podwójnej wysokości. Szczegółowa analiza akt postępowania doprowadziła Sąd do przekonania, że zarówno charakter przedmiotowej sprawy pod względem jej skomplikowania, jak i nakład pracy pełnomocnika pozwanej Spółki nie uzasadniał przyznania zawnioskowanej stawki wynagrodzenia.

Z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. stron.